**Propozycja aktywności dla dzieci na dzień 04.06.20 r.**

**Temat przewodni: Niby tacy sami, a jednak inni**

**Temat dnia: Dziwni goście.**

**Propozycja nr 1**

**Zabawy muzyczno-ruchowe**

[**https://www.youtube.com/watch?v=x9F1oqntz\_o**](https://www.youtube.com/watch?v=x9F1oqntz_o)

**Propozycja nr 2**

**Karty pracy, cz.4, s. 56-57.**

Przyjrzyj się obrazkowi. Opowiedz co się na nim dzieje. Odszukaj na dużym obrazku przedmiotów, roślin umieszczonych na dole kart.

**Propozycja nr 3**

**Słuchanie opowiadania *Smok Josh*  Diany Hsu.**

Posłuchaj opowiadania *Smok Josh* a następnie spróbuj odpowiedzieć na pytania.

*Dawno temu żył sobie wielki smok. Miał na imię Josh. Pewnego dnia, siedząc pod ogromnym zielonym drzewem, pomyślał sobie „O, jakby to było miło, gdybym miał przyjaciela, z którym mógłbym się bawić”. I tak owego słonecznego ranka Josh wyruszył w drogę na poszukiwania innego smoka, który mógłby zostać jego przyjacielem. Po drodze spotkał słonia o imieniu Ethan.*

*– Cześć – powitał go słoń, mrugając oczami – nazywam się Ethan! A tobie jak na imię?*

*– Josh – padła odpowiedź. – Szukam jakiegoś przyjaciela – smoczego przyjaciela, ot co. Przez chwilę przyglądał się Ethanowi i rzekł nieco podejrzliwym tonem:*

*– Masz wielkie uszy i długi nos. Nie jesteś smokiem, prawda?*

*– Nie – odparł słoń – ale przecież nic w tym złego, prawda? Mogę zostać twoim przyjacielem. Zresztą ja też szukam przyjaciela. Ostatnio czułem się bardzo samotny. Jednak Josh nie posłuchał Ethana. Spojrzał na niego chłodno, odwrócił się i pokłusował dalej. Ethan patrzył na jego odwrót z wielkim smutkiem. W dalszej drodze Josh spotkał lwa. Lew wyskoczył przed niego z wielką gracją, potrząsnął swą fantastyczną grzywą i uśmiechnął się:*

*– Co tu robisz? Josh przez chwilę przyglądał się lwu. Nigdy przedtem nie widział lwa i zaskoczyło go jego piękno.*

*– O, szukam przyjaciela. Mam na imię Josh.*

*– O, ja też szukam przyjaciela. Mam na imię Ali – lew Ali. Chodź, pobawimy się razem. Co byś powiedział na wyścigi, albo na berka? Ali podskoczył i zakręcił się wkoło w nadziei na zabawę. W pierwszej chwili Josh poczuł wielką radość, lecz nagle zorientował się, że Ali nie jest smokiem. Spojrzał na jego uśmiechnięty pysk i stwierdził:*

*– Ależ ty nie możesz być moim przyjacielem. Nie jesteś smokiem. I zanim lew zdążył cokolwiek powiedzieć, Josh odwrócił się i pobiegł dalej. Gdy tak wędrował polną ścieżką, spotkał małego białego królika. Mały królik był bardzo nieśmiały. Schował się za ogromne drzewo i uważnie nasłuchiwał swymi długimi uszami, wyglądał zza drzewa tylko jednym okiem. Gdy zobaczył smoka, pomyślał sobie: „Co za wielki smok. Mam nadzieję, że jest to smok przyjazny, w przeciwnym razie będę musiał uciec i gdzieś się ukryć”. Kiedy Josh zbliżył się, królik zapytał:*

*– Przepraszam bardzo, czy jesteś przyjaznym smokiem? Josh był w istocie bardzo przyjaznym smokiem, więc królik nie musiał się niczego obawiać. Po prostu siedział spokojnie za drzewem i przyglądał się. Josh usiadł pod tym samym drzewem, pod którym ukrył się królik. Kilka drzew dalej Josh zobaczył coś szalenie zabawnego. Był to*

*klown – potykał się o własne ogromne buty i śmiał się z tego do rozpuku. Za każdym razem, gdy się potknął, wywracał się na ziemię i śmiał się, śmiał się... Nagle Josh zorientował się, że i on sam się śmieje. Tak jak ten klown – on też śmiał się, śmiał się... Obydwaj zaśmiewali się, aż dostali czkawki, co spowodowało, że śmiali się*

*jeszcze głośniej. W końcu Josh wstał, podszedł do klowna i rzekł:*

*– Cześć, jesteś bardzo śmiesznym klownem. Nigdy w moim smoczym życiu tak się nie śmiałem!*

*– Nie ty jeden. Idź i spytaj dzieci. Powiedzą ci, że bez przerwy ich rozśmieszam, a to pomaga im zapomnieć o kłopotach! Kocham uszczęśliwiać ludzi. A co ty lubisz robić?*

*– Cóż, powiem ci, co lubię robić – poważnie odpowiedział Josh.*

*– Lubię szukać przyjaciół, żeby się z nimi bawić, tyle że smoczych przyjaciół.*

*Klown znów zaczął się śmiać:*

*– Chyba żartujesz, cały świat może być twoim przyjacielem.*

*Klown wciąż się śmiał. Josh nagle poczuł się zakłopotany i troszkę smutny. Zdawało mu się, że nikt go nie rozumie. Powiedział sam do siebie: „Chcę tylko smoczego przyjaciela, czy proszę o zbyt wiele?”. Odczołgał się do tyłu i usiadł pod drzewem sam. Po policzkach ciekły mu łzy. Próbował je ocierać, lecz wciąż się pojawiały.*

*– Josh, Joshua! – usłyszał, jak ktoś woła go z daleka. – Dobrze się czujesz? Josh rozejrzał się i ku swemu zdumieniu zobaczył słonia Ethana. A także lwa, małego białego królika, wreszcie potykającego się o własne buty klowna, który ciągle się śmiał. Wszyscy otoczyli Josha. Ethan łagodnie głaskał go po głowie. Lew zlizywał mu szorstkim językiem słone łzy. Mały biały królik wstał na dwie łapki i zaczął go obwąchiwać. A klown robił różne grymasy tak długo, aż Josh zaczął się śmiać razem z nim. Nagle lew Ali podskoczył w górę i rzucił*

*rozradowany:*

*– Chodźcie, pobawimy się i będziemy szczęśliwi.*

*– O tak, bądźmy szczęśliwi! Wszyscy jesteście moimi przyjaciółmi! Wszyscy jesteście moimi wyjątkowymi przyjaciółmi. Wszyscy jesteśmy różni i piękni, tak jak kolory ogromnej tęczy. Odtąd zostali najlepszymi przyjaciółmi. Spędzali wiele wspaniałych wspólnych chwil. A Josh zdał sobie sprawę, ile mógłby stracić, gdyby miał tylko jednego, smoczego przyjaciela.*

Pytania:

*-Kto jest bohaterem opowiadania?*

*-Jaki problem miał Josh?*

*-Dokąd się wybrał?*

*-Kogo spotkał?*

*-Czy Josh był szczęśliwy?*

*-Dlaczego?*

**Propozycja nr 4**

**Wyjaśnienie pojęcia *Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie.***

Jak myślisz, co oznacza przysłowie *Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie*?

|  |
| --- |
| *Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie****.*** Przysłowie to przestrzega nas przed ludźmi którzy są naszymi przyjaciółmi, kiedy jesteśmy im przydatni. Jednocześnie pokazuje nam, że tylko ci którzy podają nam pomocną dłoń w razie nieszczęścia, godni są nazywania przyjaciółmi. |

**Propozycja nr 5**

**Zabawy przy piosence *Dziwni gości***

**Za**śpiewaj piosenkę z różnym natężeniem głosu (głośno, cicho, szeptem).

<https://www.youtube.com/watch?v=Mq5LVKj8pXQ>

***Dziwni gości***

***Przyszła do mnie dziś pani Złość.***

***Krzyczy, że całego świata ma już dość!***

***Nogą głośno tupie i pięści pokazuje,***

***brzydkie miny stroi. O! O! O!***

***A za chwilę wszedł wielki Śmiech***

***i za brzuch się gruby trzyma, ech, ech, ech!***

***Tak się głośno śmieje, że łzy ze śmiechu leje,***

***i żartuje sobie: he, he, he!***

**Ref.: *E e e emocje, tacy dziwni goście,***

***złoszczą, śmieszą, smucą, straszą nas.***

***Czy jest na to czas i pora, czy nie czas.***

***E e e emocje, czasem ich wyproście.***

***Bo i tak powrócą w inny czas,***

***jeszcze raz i jeszcze raz, i jeszcze raz.***

**II. *Potem Smutek wpadł, tutaj siadł,***

***łzy mu kapią z mokrych oczu: kap, kap, kap.***

***Nic go nie ucieszy i nikt go nie pocieszy.***

***Smutku, przestań płakać, tak, tak, tak!***

***A na koniec: ciach! Wskoczył Strach!***

***Trochę boi się wszystkiego, ach, ach, ach!***

***Wielkie zrobił oczy i jak tu nie podskoczy!***

***Idź już, Strachu, sobie: sio, sio, sio!***

**Ref.: *E e e emocje, tacy dziwni goście,***

***złoszczą, śmieszą, smucą, straszą nas.***

***Czy jest na to czas i pora, czy nie czas.***

***E e e emocje, czasem ich wyproście.***

***Bo i tak powrócą w inny czas,***

***jeszcze raz i jeszcze raz, i jeszcze raz.***

Przygotowała: Agata Babińska

**Propozycja nr 6**

**Karta pracy, cz. 4, s. 58.**

Opowiedz o tym, jak Olek i Ada obchodzili Dzień Dziecka. Ułóż zdania o każdym

obrazku. Napisz samodzielnie lub z pomocą rodzica swoje imię i ozdób pole zw swoim imieniem.

**Propozycja nr 7**

**Jaki powinien być przyjaciel.**

Przeczytaj z rodzicem cechy dobrego przyjaciela. Jaki według Ciebie powinien być dobry przyjaciel?

****

**Propozycja nr 8**

**Spróbuj  uzupełnić rozpoczęte wypowiedzi.**

* Przyjaciel to…
* Przyjaciel pomaga, kiedy…
* Z przyjacielem najlepiej…

Przygotowała: Agnieszka Żołud